



Sygn. akt I NKRS 101/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bosek

SSN Tomasz Demendecki

w sprawie z odwołania A. M.

od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa Nr [...] z 22 czerwca 2021 r.
w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na
stanowisku sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w [...], ogłoszonym
w Monitorze Polskim z 2020 r., poz. 1016,

z udziałem E. A. J.

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 19 stycznia 2022 r.,

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

Uchwałą nr [...] z 22 czerwca 2021 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku
o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu apelacyjnego
w Sądzie Apelacyjnym w [...], ogłoszonym w Monitorze Polskim z 2020 r.,
poz. 1016, Krajowa Rada Sądownictwa (dalej: Rada lub KRS) przedstawiła
Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosek o powołanie E. A. J. (dalej:

uczestniczka postępowania) do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w [...]. Jednocześnie Rada zdecydowała nie przedstawiać Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosku o powołanie A. M. (dalej: odwołujący się) do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w [...].

W uzasadnieniu powyższej uchwały Rada wskazała, że dokonując oceny obojga kandydatów, kierowała się kryteriami wymienionymi w art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (t.j. Dz.U. 2021, poz. 269, dalej: u.KRS), w tym: ocenami kwalifikacji, doświadczeniem zawodowym kandydatów, a także uzyskanym poparciem środowiska sędziowskiego. Rada stwierdziła, że kandydatka przedstawiona do powołania posiada wieloletnie i bogate doświadczenie zawodowe, zdobyte podczas orzekania w sądzie rejonowym w wydziałach cywilnych i gospodarczych, w sądzie okręgowym, w którym orzeka w wydziale gospodarczym oraz podczas orzekania na delegacji do sądu apelacyjnego w wydziale cywilnym, jak również podczas pełnienia funkcji administracyjnej w wymiarze sprawiedliwości. Wysokie kwalifikacje merytoryczne uczestniczki postępowania znajdują odzwierciedlenie w dobrej ocenie jej pracy. Wskazano w niej na dobry poziom opanowania wpływu spraw o różnym charakterze, sprawne podejmowanie czynności, bardzo dobrą terminowość sporządzania uzasadnień, brak stwierdzenia przewlekłości prowadzonych postępowań oraz dobrą stabilność jej orzecznictwa.

W dalszej części uzasadnienia uchwały zwrócono uwagę, że wprawdzie zespół KRS rekomendował obydwój kandydatów, uznając ich za porównywalnych, jednak to Rada ostatecznie decyduje o przedstawieniu kandydata Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej. Zdaniem KRS, dotychczasowy, wieloletni przebieg ścieżki zawodowej przemawia za wyborem uczestniczki postępowania. Rada dostrzegła, że odwołujący się posiada krótsze doświadczenie orzecznicze i uzyskał nieznacznie niższe poparcie Kolegium Sądu Apelacyjnego w [...].

Zdaniem KRS, wiedza teoretyczna, jaką posiada uczestniczka postępowania, w połączeniu z doświadczeniem praktycznym w stosowaniu prawa, zdobytym w pracy orzeczniczej, jak również w pracy dydaktycznej, a także podnoszenie

kwalifikacji przez udział w studiach podyplomowych i szkoleniach dają gwarancję należytego pełnienia przez nią obowiązków sędziego sądu apelacyjnego.

Odwołujący się złożył odwołanie od powyższej uchwały. W piśmie z 24 sierpnia 2021 r. zaskarżył ją w całości. Zaskarżonej uchwale zarzucił jej niezgodność z prawem, a mianowicie naruszenie:

1. art. 3 ust. 1 pkt 1 i 2, art. 33 ust. 1, art. 35 ust. 2 oraz art. 37 ust. 1 u.KRS w zw. z art. 2, art. 32 ust. 1 i 2 oraz art. 60 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, poprzez brak wszechstronnego rozważenia przez KRS okoliczności sprawy i pominięcie kryteriów ustawowych, przy czym uzasadnienie zaskarżonej uchwały sprowadzało się w istocie do powtórzenia ogólnych zapisów art. 35 ust. 2 u.KRS. W ten sposób doszło do nierozpatrzenia kandydatury odwołującego się i naruszenia zasad konstytucyjnych: prawa dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach, równości wobec prawa i zakazu dyskryminacji z jakiegokolwiek przyczyny, co stoi w sprzeczności funkcjonowaniem Rzeczypospolitej Polskiej jako demokratycznego państwa prawnego;

2. art. 42 ust. 1 u.KRS, poprzez sporządzenie uzasadnienia uchwały w sposób uniemożliwiający poznanie motywów jej podjęcia, co utrudnia odniesienie się do całości przesłanek, na podstawie których Rada uznała, że kandydatura odwołującego się jest gorsza od kandydatury uczestniczki postępowania, brak porównania i omówienia ocenianych kandydatur w oparciu o jednolite kryteria ustawowe, niewskazanie precyzyjnych kryteriów, jakimi kierowano się przy wyborze kandydatki przedstawionej Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej i przy ocenie odwołującego się, który takiej rekomendacji nie uzyskał; oparcie uchwały na wybiórczych (niepełnych) ustaleniach faktycznych, mimo dostępu do nich w oparciu o posiadany materiał dowodowy;

3. art. 2 i art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej, art. 267 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej, a także art. 9 ust. 1 dyrektywy Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiającej ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy.

Odwołujący się wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały w całości i przekazanie sprawy KRS do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu odwołania odwołujący się zaznaczył, że z uzasadnienia zaskarżonej uchwały nie wynika, w jaki sposób ocena kwalifikacji kandydatów oparta o kryteria wymienione w art. 35 ust. 2 u.KRS doprowadziła do wyboru uczestniczki postępowania jako osoby przedstawionej Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w [...] i nieprzedstawienia Prezydentowi Rzeczypospolitej wniosku o powołanie odwołującego się do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Apelacyjnego w [...]. Jego zdaniem, daje ono jedynie pozór wszechstronnego rozważenia sprawy i kryteriów przewidzianych przepisami prawa.

Odwołujący się krytycznie odniósł się do ustalenia przez Radę, że uczestniczka postępowania posiada kwalifikacje merytoryczne na równie wysokim poziomie co on. Wniosek taki wyprowadził ze wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały charakterystyki, z której wynikało, że uczestniczka postępowania wykazuje jedynie „dobry poziom opanowania wpływu spraw, z reguły sprawne podejmowanie czynności, bardzo dobrą terminowość uzasadnień, dobrą stabilność orzecznictwa i dobrą ocenę ogólną kwalifikacji zawodowych”. Natomiast w stosunku do odwołującego się stwierdzono, że wykazuje on: „znakomitą stuprocentową stabilność orzecznictwa, bardzo dobrą terminowość sporządzania uzasadnień (94,8% przy średniej w kraju 82,2%, przy braku uzasadnień sporządzonych po terminie bez usprawiedliwionej przyczyny, a 100% w przypadku delegacji w Sądzie Apelacyjnym w [...]), wyjątkowo wysoki poziom opanowania wpływu spraw i nie mającą sobie równych z poziomem krajowym śladową ilość tzw. „spraw starych”, nie mającą sobie równej na poziomie wydziału ilość załatwianych spraw, doskonałą pod względem ilościowym i jakościowym pracę”.

Odwołujący się zauważył również, że Rada nieprawidłowo przyjęła przy analizie długości doświadczenia zawodowego obojga kandydatów datę rozpoczęcia orzekania w sądzie rejonowym. Podkreślił on, że chociaż uczestniczka postępowania posiada dłuższe doświadczenie orzecznicze o około 5,5 roku, to odwołujący się orzeka w sądzie okręgowym (co wiąże się z bardziej zróżnicowaną, trudniejszą i bardziej odpowiedzialną problematyką spraw) o około 3,5 roku dłużej.

W dalszej części odwołania odwołujący się podkreślił, że również uczestniczył w studiach podyplomowych, licznych kursach i szkoleniach, które podnosiły jego kwalifikacje zawodowe w sposób porównywalny z konkurentką. Niezrozumiałe jest dla niego to, z jakich powodów wiedza teoretyczna i doświadczenie dydaktyczne uczestniczki postępowania miałyby przemawiać na jej korzyść. Wskazał ponadto, że był on także uczestnikiem seminarium doktoranckiego na Wydziale Prawa Kanonicznego i Świeckiego [...] Uniwersytetu [...], jednakże w odróżnieniu od uczestniczki postępowania nie wykazał tej okoliczności w swojej karcie zgłoszenia, uznając, że skoro nie ukończył studiów doktoranckich i nie uzyskał stopnia naukowego, nie jest to argument wskazujący na zakres jego wiedzy teoretycznej.

Odwołujący się zaznaczył ponadto, że ukończył studia prawnicze oraz zdał egzamin sędziowski z lepszymi wynikami niż uczestniczka postępowania.

Za chybiony uznał także argument związany z pełnieniem przez uczestniczkę postępowania funkcji administracyjnej Przewodniczącego IX Wydziału Gospodarczego Sądu Okręgowego w L.. Wskazał, że stanowisko, o jakie ubiegali się kandydaci, dotyczyło bowiem funkcji orzeczniczej, a nie administracyjnej.

W ocenie odwołującego się suma powyższych argumentów w sposób jednoznaczny przemawia za tym, że kryteria wskazane w art. 35 ust. 2 pkt 1 u.KRS spełnia on w dużo wyższym stopniu. Odmienna ocena wyrażona w zaskarżonej uchwale KRS jawi się tymczasem jako arbitralna, nieuzasadniona i jaskrawo naruszająca wskazane w tym przepisie kryteria oceny. Zdaniem odwołującego się sprowadza się ona do argumentacji, że wbrew dostępnym obiektywnym danym Rada uważa, iż uczestniczka postępowania spełnia te kryteria w wyższym stopniu, co nie pozwala dokonać kontroli legalności zaskarżonej uchwały i nie spełnia standardu, jaki jest wymagany od uzasadnienia uchwały, która powinna wskazać na jednolite i przejrzyste kryteria wyboru, przekonująco uzasadnione. W ocenie skarżącego czyni to zaskarżoną uchwałę wydaną z naruszeniem prawa.

Odwołujący się zwrócił uwagę, że chociaż uzyskał minimalnie mniejsze poparcie Kolegium Sądu Apelacyjnego w [...], to obecnie kryterium to nie ma tak dużego znaczenia, jak pewien czas temu. Powołanie się na nie w obecnym

postępowaniu, przy minimalnej różnicy i bez analizy okoliczności, w jakich Kolegium Sądu Apelacyjnego w [...] oraz delegaci zgromadzenia ogólnego sędziów Sądu Apelacyjnego w [...] zaopiniowali kandydaturę odwołującego się, jawi się, jego zdaniem, jako rażąco chybione.

Co więcej, zdaniem odwołującego się, z wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 19 listopada 2019 r. w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18 wynika, że brak niezależności KRS jest na tyle istotny, że powinien stanowić samoistną podstawę uchylenia uchwały Rady wydanej przy braku jej niezależności. Odwołujący się wskazał, że po raz kolejny jego kandydatura spotkała się z arbitralną oceną Rady. Brał on już bowiem uprzednio udział w procedurze awansowej na trzy stanowiska sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w [...] ogłoszone w MP 2018, poz. 323). Uchwałą nr [X.] z 18 października 2018 r. Rada odmówiła rekomendacji odwołującego się na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w [...]. Według odwołującego się świadczy to o tym, że KRS w sposób powtarzalny dokonuje oceny jego kwalifikacji na stanowisko Sędziego Sądu Apelacyjnego [...] z naruszeniem kryteriów świadczących o jej niezależności. Jednocześnie wskazał on, że nie jest możliwe, poza wyjątkowymi sytuacjami, przy tego rodzaju zarzucie przedstawienie dowodów wprost świadczących o braku niezależności Rady. W ocenie odwołującego się możliwe jest jednak wysnucie takiego wniosku na zasadzie domniemania faktycznego, w oparciu o szereg okoliczności świadczących o tym, że zaburzenie merytorycznej oceny wyboru najlepszego merytorycznie kandydata na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego nie jest jedynie wynikiem przypadku, ale innych pozamerytorycznych kryteriów podejmowania decyzji przez Radę.

Odpowiedź na powyższe odwołanie złożył Przewodniczący KRS. Pismem z 9 września 2021 r. wniósł on o jego oddalenie jako pozbawionego uzasadnionych podstaw. W uzasadnieniu Przewodniczący Rady stwierdził, że większość zarzutów zawartych w odwołaniu dotyczy w istocie niezadowolającego – z perspektywy odwołującego się – rezultatu oceny jego kandydatury na wolne stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w [...]. W ten sposób odwołujący się prowadzi

polemikę z oceną dokonaną przez KRS, choć wykracza to poza ustawowe granice odwołania.

Zdaniem Przewodniczącego Rady, w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały w sposób szczegółowy i precyzyjny wyjaśniono, jakimi motywami kierowała się Rada przy dokonywaniu oceny kandydatów. Wskazano, że o nieprzedstawieniu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosku o powołanie odwołującego się na jedno wolne stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w [...] zdecydował całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy. Rada uwzględniła wszystkie udokumentowane kwalifikacje i osiągnięcia zawodowe odwołującego się, jednakże rozpatrując jego kandydaturę uznała, że nie spełnia on łącznie wszystkich kryteriów ustawowych wyboru, aby zasadnym było wystąpienie z wnioskiem o jego powołanie na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego. Według Przewodniczącego KRS, Rada dokonała kompleksowej oceny całości okoliczności sprawy zgodnie z wszelkimi zasadami wynikającymi z ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa i ukształtowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego, co znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały, w którym w sposób szczegółowy i precyzyjny wyjaśniono, jakimi motywami kierowała się Rada przy dokonywaniu oceny kandydatów. Tym samym, podniesiony przez odwołującego się zarzut, mający polegać na braku dostatecznego uzasadnienia, dlaczego jego kandydatura nie spełnia w najwyższym stopniu kryteriów do wystąpienia z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu apelacyjnego, został uznany za chybiony.

W dalszej części uzasadnienia Przewodniczący Rady zaznaczył, że każde postępowanie nominacyjne oparte jest na innych materiałach, zaś KRS dokonuje oceny kandydatów w granicach danej sprawy. To, jakie kryteria zostaną zastosowane, zależy od stanu faktycznego sprawy, w szczególności rozpatrywanych łącznie kwalifikacji i doświadczenia zawodowego kandydatów, uzyskanych przez nich ocen, poparcia środowiska sędziowskiego oraz dodatkowych kwalifikacji. Rada jest wyposażona w prawo swobodnej oceny zgromadzonego materiału i możliwość nadania decydującego znaczenia określonym kryteriom ustawowym, w oparciu o które dokonuje wyboru. Jednocześnie zaznaczono, że żadne z kryteriów oceny poszczególnych

kandydatów na wolne stanowiska sędziowskie, brane pod uwagę w postępowaniu przed KRS, nie ma charakteru decydującego ani też nie jest konieczne wymagane uszeregowanie kandydatów w oparciu o każde z nich.

Odnosząc się do zaskarżonego postępowania nominacyjnego, Przewodniczący Rady zaznaczył, że uwzględniono w nim wszystkie udokumentowane kwalifikacje i osiągnięcia zawodowe odwołującego się, ocenę kwalifikacyjną, staż zawodowy i jego rodzaj. Niemniej jednak, rozpatrując jego kandydaturę, Rada uznała, że nie spełnia on łącznie wszystkich kryteriów ustawowych wyboru w takim stopniu, aby zasadnym było wystąpienie z wnioskiem o jego powołanie na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w [...]. Rada dokonała całościowej oceny każdego z uczestników postępowania, przy uwzględnieniu wszystkich kryteriów ustawowych.

W zakresie zarzutu dotyczącego nieprawidłowości w zakresie uzasadnienia zaskarżonej uchwały Przewodniczący KRS, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazał, że uzasadnienie to nie musi stanowić opisu i oceny argumentacji, którą kierowali się poszczególni członkowie Rady, oddając głosy, lecz stanowi przede wszystkim sprawozdanie z czynności przeprowadzonych przed Radą w postępowaniu konkursowym oraz opis dokumentacji uwzględnionej przez Radę przy podejmowaniu decyzji. Fragmenty dotyczące merytorycznej oceny kandydatów, występujące w uzasadnieniach uchwał konkursowych KRS, mają następczy charakter i mogą być potraktowane wyłącznie jako próba rekonstrukcji argumentacji, którą mogli kierować się głosujący w postępowaniu konkursowym członkowie Rady.

Za bezzasadny został uznany przez Przewodniczącego Rady zarzut naruszenia art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz będącego rozwinięciem zasady równości art. 60 Konstytucji RP. Przy określaniu wymagań związanych z objęciem stanowiska sędziego sądu apelacyjnego zachowana została bowiem weryfikowalność zastosowanych kryteriów. Uzasadnienie zaskarżonej uchwały wyjaśnia motywy podjętej decyzji. Rada przeprowadziła procedurę konkursową przy zastosowaniu przepisów prawa powszechnie obowiązującego i oceniła kandydatów według tych samych kryteriów. Przepis art. 60 Konstytucji RP przy uwzględnieniu art. 32 Konstytucji RP stanowi jedynie gwarancję formalną,

nakładającą na ustawodawcę obowiązek ustanowienia regulacji prawnych, określających jasne kryteria naboru do służby publicznej. Również oparcie odwołania na art. 2 Konstytucji RP nie mogło, zdaniem Przewodniczącego Rady, odnieść zamierzonego skutku. Niejednokrotnie stwierdzano bowiem, że art. 2 Konstytucji RP nie stanowi samodzielnego źródła praw podmiotowych, gdyż ma charakter zasady przedmiotowej, wyznaczającej wyłącznie granice ingerencji władzy publicznej w sferę praw podmiotowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie jest niezasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Przed podjęciem rozważań co do zasadności odwołania należy zaznaczyć, że Sąd Najwyższy nie jest kompetentny do dokonania merytorycznej oceny słuszności uchwały wydanej przez KRS w zakresie zawartej w niej oceny poszczególnych kandydatów w danym postępowaniu nominacyjnym. Uprawnienie to przysługuje wyłącznie samej Radzie. Sąd Najwyższy jest jedynie uprawniony do weryfikacji, czy wydana przez KRS uchwała nie jest sprzeczna z przepisami prawa materialnego lub procesowego, zwłaszcza w zakresie przestrzegania reguł procedury jej podejmowania, związanych ze stosowaniem jednolitych kryteriów oraz respektowania jednakowych zasad dostępu do służby publicznej i mogących mieć wpływ na wybór określonego kandydata (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 25 lutego 2013 r., III KRS 95/13; 25 stycznia 2016 r., III KRS 88/15; 25 maja 2017 r., III KRS 11/17 i 30 lipca 2019 r., I NO 31/19). Z oczywistych względów Sąd Najwyższy tym bardziej nie może decydować o obsadzie określonego stanowiska sędziowskiego (wyrok Sądu Najwyższego z 15 października 2014 r., III KRS 49/14).

Dokonując wyboru kandydata, który powinien zostać rekomendowany w ramach określonego postępowania nominacyjnego, Rada jest związana dyspozycją przepisu art. 35 ust. 2 u.KRS. Zgodnie z nim, przy ustalaniu kolejności kandydatów na liście zespół kieruje się przede wszystkim oceną kwalifikacji kandydatów, a ponadto uwzględnia: 1) doświadczenie zawodowe, w tym doświadczenie w stosowaniu przepisów prawa, dorobek naukowy, opinie przełożonych, rekomendacje, publikacje i inne dokumenty dołączone do karty

zgłoszenia; 2) opinię kolegium właściwego sądu oraz ocenę właściwego zgromadzenia ogólnego sędziów. Przy dokonywaniu tej oceny uwzględniane są w sposób całościowy wszystkie kwalifikacje każdego kandydata. Żadna z wymienionych przesłanek nie ma przy tym charakteru dominującego i niedopuszczalne jest jednostkowe porównywanie ze sobą poszczególnych cech i okoliczności. Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, „[j]eżeli na stanowisko sędziowskie zgłosił się więcej niż jeden kandydat, Rada rozpatruje i ocenia wszystkie zgłoszone kandydatury łącznie, przy czym nie chodzi o szczegółowe porównanie każdego kandydata z każdym, tak żeby ważne były cechy kandydata przedstawionego z każdym z tych kandydatów, którzy nie przeszli procedury z pozytywnym skutkiem. Ostateczne stanowisko Rady, któremu daje wyraz uchwała, odzwierciedla sumę wielu cech każdego z kandydatów dającą obraz jednego, jako „najlepszego ze wszystkich” (wyrok Sądu Najwyższego z 12 maja 2021 r., I NKRS 34/21).

Poczucie pokrzywdzenia odwołującego się, jak również wskazanie, że w zakresie poszczególnych okoliczności oceny jego kwalifikacji powinien być on uznany za lepszego kandydata, nie mogą być uznane w ramach niniejszego postępowania za świadczące o naruszeniu prawa przez KRS. To, że odwołujący się nie został rekomendowany przez Radę, nie oznacza, iż pominęła ona w rzeczywistości okoliczności, które przemawiają na jego korzyść. Wyjątek stanowić może nieuwzględnienie przez KRS uczestniczenia przez niego w seminarium doktoranckim, jednakże okoliczność tę, jak przyznał sam odwołujący się, pominął on w karcie zgłoszenia z własnej woli.

Jak słusznie przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z 30 lipca 2019 r. (I NO 31/19), „[s]amo niezadowolenie lub subiektywne poczucie pokrzywdzenia nie stanowi usprawiedliwionej podstawy odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa, jeżeli odwołujący się nie wskazał uzasadnionych zarzutów, które potwierdzałyby rzeczywiste zastosowanie wobec jego kandydatury nierównych lub dyskryminujących go kryteriów dostępu do wakujących stanowisk sędziowskich w porównaniu do innych kandydatur zgłoszonych w tej procedurze konkursowej. Sam fakt, że Skarżący czuje się pokrzywdzony nie świadczy bowiem o jego dyskryminacji”.

Odnosząc się do przytoczonych przez odwołującego się fragmentów uzasadnienia zaskarżonej uchwały, z których literalnego brzmienia odwołujący się wyprowadza wniosek, że *de facto* został on uznany za bardziej kompetentnego kandydata, należy zwrócić uwagę, iż stanowią one fragmenty oceny kwalifikacyjnej kandydatów, sporządzonych przez sędziów wizytatorów. Biorąc pod uwagę, że zostały one sporządzone przez dwie osoby, których styl sporządzania ocen mógł być odmienny, nie sposób na tej podstawie przyjąć, iż odwołujący się jest kandydatem o wyższych kompetencjach. Ponadto opinie te, choć przypisać należy im istotne znaczenie w materiale dowodowym postępowania nominacyjnego, nie są jednak jego jedynym elementem. Jak już wskazywano – Rada zobowiązana jest bowiem do uwzględnienia całokształtu okoliczności dotyczących danego kandydata.

Z tych samych względów za niezasadne uznać należy również przypisywanie niewielkiej wagi stopniu poparcia udzielonego kandydatom przez Kolegium Sądu Apelacyjnego w [...]. Jest to jedno z kryteriów ustawowych, wymienionych w przepisie art. 35 ust. 2 u.KRS, i to nie od opinii kandydata zależy jakie znaczenie poszczególne okoliczności odgrywają w całościowej ocenie uczestników postępowania nominacyjnego. Na marginesie należy jedynie zaznaczyć, że Sąd Najwyższy niejednokrotnie zwracał uwagę na istotność tej przesłanki (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 26 marca 2019 r., I NO 7/19).

Analogicznie ocenić należy również zarzut odwołującego się, który uznaje, że jest lepszym kandydatem niż uczestniczka postępowania, gdyż dłużej niż ona orzeka w sądzie okręgowym. Jest to bowiem jedynie jednostkowa okoliczność, która w przy ogólnej ocenie kwalifikacji obojga uczestników postępowania, nie przełożyła się na uznanie odwołującego się za lepszego kandydata. Nie sposób również podważać stwierdzenia KRS, że uczestniczka postępowania posiada obiektywnie dłuższe doświadczenie służby w sądownictwie (asesor sądowy – od 20 listopada 1995 r.) niż odwołujący się (asesor sądowy – od 18 czerwca 2001 r.).

Sąd Najwyższy nie uznaje za zasadny zarzutu naruszenia art. 42 ust. 1 u.KRS poprzez sporządzenie uzasadnienia uchwały w sposób uniemożliwiający poznanie motywów jej podjęcia. Z uzasadnienia zaskarżonej uchwały wynika bowiem wprost, jakie względy przemawiały za wyborem uczestniczki postępowania.

Rada przedstawiła jej sylwetkę, zwróciła uwagę m.in. na posiadane doświadczenie zawodowe, pełnione przez nią funkcje, podnoszone kwalifikacje. Zaznaczono, że posiada dłuższe doświadczenie zawodowe w sądownictwie oraz uzyskała nieznacznie wyższe poparcie środowiska sędziowskiego niż odwołujący się. Nawet jeżeli odwołujący się nie zgadza się z tą oceną, nie sposób uznać, że z uzasadnienia nie wynikają w sposób jasny okoliczności, które uwzględniono – wskazano przy tym konkretnie, w jakim względzie, przy całościowej ocenie kwalifikacji kandydatów, uczestniczka postępowania okazała się lepszą kandydatką niż odwołujący się.

Należy również dodać, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego funkcjonuje jednolite stanowisko, zgodnie z którym przepis art. 42 ust. 1 u.KRS nie precyzuje, jakie obligatoryjne elementy powinny znaleźć się w uzasadnieniu. Wobec tego konieczne jest odwołanie się do funkcji i celów uzasadnienia. Z pewnością nie może być ono powtórzeniem treści całego zgromadzonego materiału sprawy. Uwzględniając prawną ochronę interesów poszczególnych kandydatów, przyjąć również trzeba, że Rada nie ma obowiązku szczegółowego opisywania każdego z kandydatów. Wystarczające jest dokładne przedstawienie kandydata lub kandydatów wybranych przez KRS. Każdy z pozostałych kandydatów zna własną sytuację, może zatem porównać ją z osiągnięciami wybranych kandydatów. Nie ma nadto podstaw do uznania słuszności tezy, że skoro Rada nie zamieściła w uzasadnieniu szczegółowej charakterystyki takich kandydatów, to tym samym nie dokonała wnikliwej analizy ich kandydatur (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 12 czerwca 2019 r., I NO 43/19; 30 czerwca 2020 r., I NO 184/19).

Jak wynika ze zgromadzonej dokumentacji, obie rozpatrywane w procedurze konkursowej kandydatury były porównywalne i w świetle argumentacji przywołanej w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały, zostały wysoko ocenione przez Radę. Ocenę taką potwierdza również uzyskanie, zarówno przez odwołującego się, jak i przez uczestniczkę postępowania, rekomendacji zespołu KRS. Podejmując jednak ostateczną decyzję o przedstawieniu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w [...], Rada dokonała wyboru jednej osoby, kierując się wskazanymi wcześniej kryteriami. Wybór ten, co należy podkreślić –

dokonany spośród zbliżonych kandydatur – pozostaje w granicach władzy dyskrecjonalnej, jaka przysługuje Radzie oraz został w wystarczającym stopniu uzasadniony i nie może być zastępowany rozstrzygnięciem Sądu Najwyższego.

Za bezpodstawny należy uznać zarzut braku niezależności KRS. Odwołujący się sam przyznaje, że nie jest w stanie wskazać żadnego dowodu na poparcie tej okoliczności. Postawiony przez niego zarzut jest oparty wyłącznie na pewnym domniemaniu, które wyprowadza on z subiektywnego poczucia pokrzywdzenia związanego z ponownym brakiem rekomendacji jego kandydatury na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego. Na marginesie należy jedynie dodać, że w orzecnictwie Sądu Najwyższego zwracano uwagę, że hipotetycznej wadliwości uchwały wynikającej z domniemanego braku niezależności KRS nie można utożsamiać z nieistnieniem uchwały ani jej nieważnością z mocy samego prawa, ani z nieważnością postępowania przed Radą (np. wyroki Sądu Najwyższego z: 17 czerwca 2020 r., I NO 188/19; 14 grudnia 2021 r., I NKRS 68/21).

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie przepisu art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 44 ust. 3 u.KRS. oddalił odwołanie odwołującego się.

Od wyroku i uzasadnienia wyroku zdanie odrębne zgłosił SSN Leszek Bosek.